

Targowiska w Łodzi

Miasto, w którym nie rozwija się przemysł i handel, nie ma i nie miało racji bytu. Łódź, choć początkowo tylko miasteczko rolnicze otrzymało doniosły dla siebie przywilej już od króla Władysława Jagiełły, który w 1423 r. pozwolił, aby odbywały się w nim targi co środę oraz dwa jarmarki roczne: nazajutrz po Bożym Ciele i po Wniebowzięciu Najświętszej Marii Panny. Pierwotnie ustalone terminy jarmarków i targów łódzkich były kilkakrotnie zmieniane (środa, wtorek, niedziela), jednak zawsze brano pod uwagę fakt, aby nie kolidowały one i nie szkodziły targom i jarmarkom w sąsiednich miejscowościach. Na początku XIX w. burmistrz Łodzi w piśmie skierowanym do władz powiatowych podał następujące terminy 12 jarmarków odbywających się w mieście: 6 stycznia, 2 lutego, 3 marca, 7 kwietnia, 8 maja, 13 czerwca, 13 lipca, 13 sierpnia, 21 września, 18 października, 14 listopada, 21 grudnia. Dodatkowo, co niedziela miały się odbywać (50 razy w roku) targi niedzielne, przy czym od 1832 r. miejscami odbywania się targów były na zmianę Rynek Starego Miasta i Rynek Nowego Miasta.

Stały napływ osadników związany z ożywieniem gospodarczym w XIX w. miał wpływ na rozwój Łodzi, z małego rolniczego miasteczka przekształciła się w duży prężnie działający ośrodek fabryczny.

W latach czterdziestych XIX w. pastor parafii ewangelicko-augsburskiej św. Trójcy zwrócił się z pismem do władz miejskich, w którym prosił o przywrócenie starego terminu wtorkowego cotygodniowych targów miejskich. W 1846 r. doszło do zmiany, jednocześnie w środę na Rynku Bielnikowym Fabrycznym Osady Łódka miały się odbywać dodatkowe targi. Ustanowienie nowego targu dla miasta wiązało się ze wzrostem liczby ludności osiadłej w dużej odległości od starych targów, która nie posiadała środków i możliwości, ze względu na dużą odległość, by zaopatrzyć się podczas cotygodniowych targów niedzielnych na Nowym i Starym Rynku. Podobnie było z ludnością zamieszkałą w pobliżu mającego powstać nowego kościoła katolickiego św. Krzyża. Magistrat przychylnie rozpatrzył obie prośby i zawiadomił, że od dnia 1 stycznia 1864 r. w mieście odbywać się będą trzy targi cotygodniowe: w poniedziałek na Rynku Nowego Miasta, w środę na Rynku Starego Miasta a w piątek przed kościołem rzymskokatolickim św. Krzyża i przed szpitalem miejskim (rynek bielnikowy) - w jednym tygodniu zboże i leguminy przed kościołem a przed szpitalem drzewo, siano i słoma natomiast w następnym tygodniu na odwrót. Jednak już w pół roku później Rząd Gubernialny Mazowiecki nie dał zgody na trzeci targ w Łodzi.

W następnych latach obok istniejących już miejskich targowisk, które nie zaspokajały potrzeb stale wzrastającej ludności Łodzi zaczęły powstawać kolejne, prywatne miejsca handlu ulicznego. Ich właściciele, otrzymywali koncesje na utworzenie nowych targowisk na swoich parcelach. Rynkiem prywatnym był między innymi zorganizowany w 1904 r. na placu Leonarda, na parceli należącej do Towarzystwa Akcyjnego Leonhardt, Woelker i Girbardt. W granicach miasta pojawiają się także targowiska, które znajdowały się na terenach przyległych do Łodzi miejscowości np.: na terenie Bałut - Rynek Bałucki.

Dnia 17 grudnia 1916 r. wydano rozporządzenie dotyczące odbywania się targów miejskich we wtorki i piątki na: Starym Rynku, Targowym Rynku, Zielonym Rynku, Wodnym Rynku, Górnym Rynku (Geyera), Placu Zarzewskim i ulicy Zarzewskiej oraz na Bałuckim Rynku. Powyższe rozporządzenie zastąpiono nowym już na początku następnego roku, zmieniano w nim liczbę dni targowych na trzy: poniedziałki, wtorki i piątki oraz pozwolono odbywać się targom tylko na: Starym, Targowym, Zielonym, Wodnym i Bałuckim Rynku, przy czym w lutym 1918 r. odmówiono przyznania koncesji na prowadzenie tego ostatniego i nakazano jego zamknięcie w dniu 8 marca 1918 r.

Jak zorganizowany był handel w na przełomie XIX i XX w. oraz w okresie międzywojennym w naszym mieście, dowiedzieć się już tylko można z materiałów archiwalnych. Poniższa wystawa została wzbogacona o zdjęcia z początku XXI w., łódzkiego fotografika Jacka Kusińskiego, któremu bardzo dziękuję za zgodę na ich udostępnienie. Obecnie na wielu łódzkich rynkach trawa przebudowa, stawiane są nowe hale, przebudowywana infrastruktura rynków a to sprawiło, że te "nowe" zdjęcia są jedynie obrazem mijającego czasu.

Czy łódzkie targowiska się zmieniły?

Zostawiam to do oceny oglądającym wystawę.